

Anna M. Kola

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Upokorzenie (w) pracy socjalnej (na przykładzie ageizmu i przemocy wobec osób starszych)

Wprowadzenie

Określenia takie, jak: upokorzenie, dyskryminacja, dominacja, przywileje, faworyzowanie, przemoc symboliczna pochodzą ze słownika pedagogiki krytycznej¹. Paulo Freire, Henry Giroux i Peter McLaren, a w Polsce – Zbigniew Kwieciński, Lech Witkowski czy Tomasz Szkudlarek – jako przedstawiciele tego nurtu w pedagogice – odsłaniają mechanizmy manipulacji i krzywdzących praktyk w zakresie edukacji, które tworzą (podtrzymują) rozwijają nierówności społeczne i szerzą dyskryminujące działania. Zwracają uwagę na fakt, że systemy szkolne nie tylko nie realizują potrzeb rozwojowych jednostek czy społeczeństw, ale są niewydolne wychowawczo i socjalizacyjnie. Nie dopuszczają do głosu grup reprezentujących odmienne pochodzenie, wyznanie, poglądy, co sprawia, że ich praktyki kulturowe nie są uprawomocnione, a niekiedy wręcz zabronione. Natomiast programy nauczania odzwierciedlają tzw. kulturę wysoką, obowiązującą i legalną dla wszystkich, reprodukcją określone dominujące wzory kulturowe. Edukacja zatem, posługując się przemocą symboliczną, zmusza do posłuszeństwa, uniformizacji, a zakazuje myślenia i samostanowienia. Stąd pojawia się radykalny postulat sformułowany przez Ivana Illicha „deskolaryzacji” społeczeństwa, czyli odinstytucjonalizowania oświaty².

¹ Por.: T. Szkudlarek, *Pedagogika krytyczna*, [w:] *Pedagogika: podręcznik akademicki*, Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 363-377. Pozostała literatura tamże.

² I. Illich, *Społeczeństwo bez szkoły*, przekł. F. Ciemna, przedm. B. Suchodolski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976.

Można zauważyć, że podobne mechanizmy działają w polu pracy socjalnej, a szerzej – w polityce społecznej i jej instytucjach. Krytyczna perspektywa nie jest jeszcze na stałe obecna w teoriach dotyczących pracy socjalnej³. Z tego powodu celowe wydaje się podjęcie tego tematu i zaznaczenie, jak wiele jest pułapek, zagrożeń, mechanizmów dominacji i dyskryminacji w pomocy społecznej, co wynika z samej istoty tej instytucji, noszącej liczne znamiona instytucji totalnej⁴. Celem tekstu nie jest prezentacja badań, ale zwrócenie uwagi na problem (tj. zjawisko upokorzenia w pracy socjalnej), który z racji specyfiki działań pomocowych i ich podmiotów stanowić może źródło wykluczenia społecznego czy dyskryminacji określonych jednostek, grup czy społeczności⁵.

Upokorzenie jako kategoria analityczna

W szerszej perspektywie na kwestię upokorzenia, o której mowa w tytule, należy patrzeć, mając na uwadze problem zła, okrucieństwa, agresji, etyki (bądź jej braku). Interpretację tych patologicznych zachowań odnajdujemy m.in. w pismach filozofów-etyków, którzy próbowali wyjaśnić kwestie „banalności zła”⁶, relacji władzy i inne. Jak pisze Łukasz Zaorski-Sikora:

Według G.W.F. Hegła zadawanie cierpień to konstytutywny akt ustalenia własnej świadomości – dominacja jest jedynym dostępnym człowiekowi sposobem doświadczenia własnej woli. Innymi słowy, człowiek, który nie jest pewien, czy potrafi kierować sobą musi rozkazywać innym, aby przekonać się, czy ma władzę wydawania rozkazów. Nie kontrolując własnej świadomości, będzie on starał się zniszczyć, zdradzić i zdominować świadomość słabszych od siebie⁷.

³ Choć nie oznacza to, że takie głosy się nie pojawiają, np. tekst Jerzego Szmagałskiego, *Teoria antydyskryminacyjnej pracy socjalnej w erze globalizacji*, [w:] *Pomoc społeczna, praca socjalna – teoria i praktyka*, K. Marzec-Holka (red.), Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 2003, s. 117-127; czy tekst Karoliny Slovenko, *Antydyskryminacyjna i antyopresyjna praktyka pomocy pracy socjalnej*, „Praca Socjalna” 2009, nr 6, s. 35-46; lub prace Jana Fooka (np.: *Social Work. A Critical Approach to Practice*, Second Edition, Sage, London 2012). Ciekawych wniosków dostarczają także publikacje pod redakcją Andrzeja Zybertowicza (1995) i Radosława Sojaka (2007, 2008).

⁴ Odwołanie do koncepcji „instytucji totalnych” Ervina Goffmana (*Instytucje totalne: o pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańców innych instytucji totalnych*, przekł. O. Waśkiewicz, J. Łaszcz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011).

⁵ Z tego względu wnioski czy konkluzje mogą wydać się zbyt ogólne czy upraszczające. Nie sposób jednak w artykule, ograniczonym limitem stron czy znaków, zaprezentować wieloaspektowej, złożonej analizy zjawiska, które w tym przypadku wymagałoby pogłębionych i wielowymiarowych badań.

⁶ H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie: rzecz o banalności zła*, przekł. A. Szostkiewicz, wyd. 2 popr., Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1998.

⁷ Ł. Zaorski-Sikora, *Drogi zła*, [w:] *Różne spojrzenia na przemoc*, R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), Wydawnictwo WSHE, Łódź 2008, s. 17-32, 23.

Problem upokorzenia i dyskryminacji staje się jeszcze bardziej widoczny w sytuacji pomocy tym, którzy są już pokrzywdzeni przez los i znajdują się w relacji podległości. Warto przeanalizować, co w codziennej praktyce pomocy (głównie instytucjonalnej) można nazwać właśnie „upokarzaniem”. Celem artykułu jest wskazanie przykładowych pól i zakresów, gdzie można zauważyć tego typu działania, które często zamiast być pomocowe są **przemocowe**.

Upokorzenie jest terminem, które niesie za sobą znaczący ładunek emocjonalny oraz ma wiele konotacji. Pojawiają się tu różne słowa, pokazujące różne aspekty działań przemocowych: upokorzenie (uprzedzenie) dyskryminacja, które mimo że należą do jednego – „krytycznego” – słownika, każde z nich nosi inne brzemie znaczeniowe. Odwołując się do tytułu artykułu, chciałabym także wyodrębnić dwa rozumienia terminu. Po pierwsze, można pisać o upokorzeniu w pracy socjalnej jako pewnej praktyce dyskryminacyjnej, w której upokarzany jest słabszy, biedniejszy, chory, stary, bezdomny. Wyjaśnić te zjawiska i fakty można teoriami przemocy symbolicznej np. Pierre’a Bourdieu⁸ czy Andrzeja Zybertowicza⁹. Kiedy mają miejsce te działania? Na przykład w sytuacji wypełniania wniosków i formularzy, gdy wymaga się od klientów złamania swojego prawa do prywatności czy podpisywania kontraktu socjalnego – nie bacząc na prawo ich do wolności i decydowania o sobie.

Drugie rozumienie związane jest z procesem instytucjonalizacji pracy socjalnej jako nowej dyscypliny akademickiej. Można byłoby tu podjąć się krytycznej analizy zjawiska tworzenia akademickich ram praktyki pomocy i spróbować dojrzeć i zinterpretować ich funkcjonowanie w kontekście społecznym, ale i uniwersyteckim. Mieszczą się one gdzieś na pograniczu dyscyplin, na naukowym marginesie. Ciekawe wnioski mogłyby dotyczyć tego, kto prowadzi zajęcia na kierunku „praca socjalna”, kto go studiuje, ale też jaki jest poziom wiedzy o pracownikach socjalnych w społeczeństwie.

Z racji limitów tekstu ograniczę się jedynie do pierwszego rozumienia, szukając wątków i momentów w pracy socjalnej, które upokarzają i ranią poczucie własnej godności jednostki – klienta, podopiecznego, wychowanka. Istotne jest dookreślenie i doprecyzowanie pojęcia „upokorzenie”. Należy wziąć pod rozwagę, jaki aspekt mamy na myśli. Jeśli jest to aspekt poznawczy

⁸ P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja: elementy teorii systemu nauczania*, przekł. E. Neyman, wstępem opatrzyła A. Kłosowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990.

⁹ A. Zybertowicz, *Przemoc i poznanie: studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1995.

działań pomocowych, to wówczas badalibyśmy stereotypy, gdy emocjonalny – upokorzenie/upokarzanie, gdy behawioralny – dyskryminację¹⁰. „Upokorzenie” zawiera w sobie je wszystkie, ponieważ służy do określenia zachowań mających na celu poniżenie kogoś (aspekt behawioralny), ale też jest uczuciem, będącym efektem poniżania (aspekt emocjonalny). Codzienną praktyką pracowników socjalnych czy opiekunów środowiskowych bywa schematyczne, naznaczające i przyporządkowujące traktowanie klientów (aspekt poznawczy).

Socjalna próba sił?

Praca socjalna jest ze wszech miar zawodem/dyscypliną na pograniczu. Mam m.in. na myśli metodologię badań, zakres zainteresowań i działań, ale też wymiar instytucjonalny. Jak zauważa Karolina Slovenko: „Wielorakie i niekiedy sprzeczne „lojalności” pracowników socjalnych, dualność ich ról: osoby pomagającej i kontrolującej oraz instytucjonalne ramy ich działania – wszystko to rodzi potrzebę wzrastającej etycznej uważności w tym zawodzie”¹¹. Z tego powodu: „Ważne jest, aby pracownicy socjalni na całym świecie odnosili się z refleksją do wyzwań i dylematów, z którymi się spotykają w codziennej pracy z poszczególnymi przypadkami”¹². Takie krytyczne, uwrażliwione na innych myślenie wprowadzają do dyskursu badacze: Jan Fook, Jane Dalrymple, Beverly Burke, Lena Dominelli czy Neil Thompson. Ich prace pokazują, jakie niebezpieczeństwa mogą kryć się pod płaszczem działań pomocowych, osłonowych, socjalnych. Jednym z nich jest właśnie upokorzenie.

Upokorzenie jest swoistym uczuciem – poniżenia, wstydu, dotykającym głównie tych, którzy są poniżani i dyskryminowani. W rezultacie godzi się w ich godność, kompromituje, znieważa, by zaniżyć poczucie wartości. Zatem jest to także nazwa określonych czynności. Dziać się to może na poziomie czyjejś ambicji (urzędniczej), ale też uczuć (głównie klienta). Gdy dodajemy do czasownika „upokarzać” zaimek zwrotny „się”, wskazujemy na działania tych, którzy sami się upokarzają i poniżają w różnym celu.

Upokorzenie może być działaniem celowym, ale też nieświadomym, wynikającym z posiadanych uprzedzeń. Postawa uprzedzenia zaś charakteryzuje się tym, że osoba je posiadająca odrzuca coś lub kogoś bez racjonal-

¹⁰ E. Aronson, T. D. Wilson, R. M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, przekł. zespół tłumaczy, Zysk i s-ka, Poznań 1997, s. 542-547.

¹¹ K. Slovenko, *Antydyskryminacyjna i antyopresyjna praktyka pomocy pracy socjalnej*, „Praca Socjalna” 2009, nr 6, s. 36.

¹² Ibidem, s. 36.

nych przesłanek i argumentów podnoszonych w dyskusji, co wynika zwykle z braku wiedzy na jakiś temat, tak jest w przypadku rasizmu, antysemityzmu, homofobii czy seksizmu. Uprzedzenia wynikają także ze stereotypów¹³, które są przez lata utrwalane w społeczeństwie, np. że osoby korzystające ze wsparcia pomocy społecznej stanowią grupę żyjącą w patologiczny, oddalony od normy sposób. Uprzedzenia, będące podstawą upokarzających zachowań, mogą prowadzić do poczucia wyższości własnej grupy nad dyskryminowaną. Uprzedzenia i praktyki upokarzania są szczególnie niebezpieczne dla funkcjonowania społeczeństwa, gdy przybierają charakter instytucjonalny i stają się częścią określonych ideologii, np. faszyzm w Niemczech lat trzydziestych, ale też współcześnie.

Uprzedzenia, podobnie jak poczucie upokorzenia, mogą mieć charakter zinternalizowany, np. poczucie niższości kobiet, mniejszej ich sprawczości, kompetencji, aktywności czy w przypadku przedstawicieli grup o niższym statusie społecznym (ubogich, niepełnosprawnych, ale też grup mniejszości narodowych, np. Romów). Praktyką związaną z uprzedzeniami jest dyskryminacja, polegająca na wykluczaniu społecznym osób lub grup z uwagi na jakiś atrybut, np. pochodzenie, narodowość, orientację seksualną.

Odwrotnością upokarzania są działania mające na względzie godność jednostki. Wojciech Chudy godność człowieka postrzega jako jedno z najbardziej niejednoznacznych pojęć etycznych¹⁴. Upokorzenie zaś można nazwać stanem braku lub naruszenia godności¹⁵.

Krzysztof Jedlicki definiuje godność jako „stan pełnej wartości człowieka”¹⁶. Dalej tłumaczy: „W takim idealnym stanie godności znajdowałyby się ktoś, czyjej wartości nikt nie umniejsza, nie podważa, nie narusza”¹⁷. Godność mogą naruszyć inni, traktując osobę przedmiotowo lub sama jednostka, „zachowując się niezgodnie z wyznawanymi przez siebie zasadami”¹⁸.

¹³ Mam na myśli stereotypy kulturowe (np. dotyczące rasy, seksualności czy religii) lub stereotypy wychowania (np. podział płciowy na edukację dziewczynek i chłopców). Wiele z nich można wywieść z historii danej społeczności. Stereotypy mieszczą się w wiedzy potocznej, ale są także prezentowane publicznie, np. przez liderów partii politycznych czy media, kształtując tym samym opinie obywateli.

¹⁴ W. Chudy, *Pedagogia godności: elementy etyki pedagogicznej*, oprac. A. Szudra, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009, s. 52.

¹⁵ K. Jedlicki, *Nie daj się upokorzyć*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 1996, s. 9.

¹⁶ Ibidem, s. 9.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem.

Można powiedzieć, że upokorzenie i godność stanowią swoiste continuum. Nie jest tak, że czujemy się jedynie upokorzeni, albo mamy wysokie poczucie własnej wartości. Niekiedy, jest to poczucie zupełnie irracjonalnie, bowiem nie jest ono uzasadnione ani zachowaniem jednostki i jej osiągnięciami, ani reakcjami otoczenia. Bywa jednak również tak, że osoby upokarzane, nie odczuwają tego stanu dotkliwie. Reakcja na upokorzenie „może przybrać formę różnych nieprzyjemnych uczuć i odczuć. Może zareagować ciało – takimi objawami i dolegliwościami jak: bóle głowy, bezsenność, poczucie stałego napięcia”¹⁹. Mogą to być również inne dolegliwości psychosomatyczne, tj. zaburzenia pamięci, nawracające obsesje czy poczucie groźącego niebezpieczeństwa²⁰.

Maria Ossowska wskazuje na zachowania niegodne, wśród których wymienia schlebianie, narzucanie się komuś, okazywanie ślepego posłuszeństwa i rezygnacja z samostanowienia, działanie niezgodnie z przekonaniami, nieumiejętność kontrolowania potrzeb i zachcianek, sprzedawanie ciała i miłości, przeliczanie usług oddawanych innym na pieniądze, czyli robienie czegoś dla zysku²¹. Ossowska twierdzi, że pojęcie godności ma dwie zasadnicze znaczeniowe odmiany. Według pierwszej, „są tacy, którzy mają godność, i tacy, którzy jej nie mają”²². Natomiast według drugiej, „wszystkim ludziom przysługuje godność jako takim z tytułu uprzywilejowanego miejsca człowieka w przyrodzie”²³. O istocie godności człowieka jako takiego mają decydować różne względy, uwarunkowane np. światopoglądem czy systemem wartości. Bowiem – „jak mówią np. ludzie wierzący – wyposażenie go i tylko jego w duszę nieśmiertelną, w możliwość organizowania własnych popędów przez rozum czy, jak chcą inni, kształtowanie własnego istnienia według uznanej przez siebie hierarchii wartości”²⁴.

W kontekście systemowym i instytucjonalnym mówi się nie o upokorzeniu, ale o przemocy, a także przymusie, która jest z nią skorelowana. Dzięki takiemu rozumieniu można odkryć wiele praktyk dyskryminacyjnych w pomocy społecznej i je krytycznie zinterpretować. Radosław Sojak definiuje zjawisko „przemocy”, odwołując się do przestrzeni przymusu właśnie. Jest „to taki obszar społeczny, w którym przynajmniej część jednostek systematycz-

¹⁹ Ibidem, s. 10.

²⁰ Ibidem.

²¹ M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1970, s. 51-53.

²² Ibidem, s. 50.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

nie stawiana jest w sytuacjach bezalternatywnych lub prowadzących do użycia bezpośredniej przemocy²⁵. Dodaje do tego, że „kluczowe znaczenie ma tu właśnie ów systematyczny, powtarzalny charakter przymuszania”²⁶. Zybortowicz wyjaśnia ponadto: „Z sytuacją przemagającą (przemoczną) mamy wtedy do czynienia, gdy jednostka bądź grupa nie jest w stanie przeciwstawić się danym okolicznościom, gdy nie ma możliwości wyboru”²⁷. Szymon Wróbel zwraca uwagę na zaangażowanie obu stron relacji upokarzania w te działania, ponieważ:

Przemoc symboliczna jest tą formą przemocy, która oddziałuje na podmiot społeczny przy jego współudziale. [...] Zdominowani zawsze uczestniczą w procesie swego zniewolenia, choć z drugiej strony, dyspozycje, które ich ku temu skłaniają, są przecież uwewnętrznionym efektem dominacji²⁸.

Podobnie jest w przypadku osób korzystających z pomocy społecznej (w formie zasiłków czy usług socjalnych).

Ageizm jak przykład praktyk upokarzania w pracy socjalnej (rozumianej jako działalność zawodowa)

Praca socjalna jest

specyficzną działalnością zawodową, mającą na celu lepszą adaptację wzajemną osób, rodzin, grup i środowiska społecznego, w jakim żyją, oraz rozwijanie poczucia godności osobistej i odpowiedzialności jednostek na drodze odwoływania się do potencjalnych możliwości poszczególnych osób, do powiązań między profesjonalnych, a także sił i środków społecznych²⁹.

Stanowi zatem zespół działań na rzecz osób pokrzywdzonych i potrzebujących. Według art. 7 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej wsparcia i pomocy udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu: 1) ubóstwa; 2) sieroctwa; 3) bezdomności; 4) bezrobocia; 5) niepełnosprawności; 6) długotrwałej lub ciężkiej choroby; 7) przemocy w rodzinie; 8) potrzeby ochrony ofiar handlu ludźmi; 9) potrzeby ochrony macierzyństwa lub wie-

²⁵ R. Sojak, *Przestrzenie przymusu – wprowadzenie*, [w:] *Szara strefa przemocy – szara strefa transformacji?: przestrzenie przymusu*, R. Sojak (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2007, s. 11.

²⁶ Ibidem, s. 11.

²⁷ A. Zybortowicz, *Przemoc i poznanie...*, s. 49.

²⁸ S. Wróbel, *Przemoc. Podmiot. Emancypacja*, [w:] *Szara strefa przemocy...*, s. 21.

²⁹ I. Lepalczyk, *Niektóre pojęcia z problematyki socjalnej*, [w:] *Problemy kształcenia pracowników socjalnych*, I. Lepalczyk (red.), Warszawa 1991, s. 233, cyt. za: B. Szatur-Jaworska, *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*, [w:] *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, T. Lepalczyk (red.), Wydawnictwo Żak, Kraków 1995, s. 108.

łodzietności; 10) bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych; 11) trudności w integracji cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą; 12) trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego; 13) alkoholizmu lub narkomanii; 14) zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej; 15) klęski żywiołowej lub ekologicznej³⁰. Większość z tych kategorii jest etykietująca i naznaczająca, zatem właściwie o każdej z nich można byłoby napisać artykuł czy opracować badania. W prezentowanym tekście skupiam się na zjawiskach dyskryminujących praktyk związanych z wiekiem. Wybór umotywowany jest tym, że choć ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej nie określa osobnej kategorii, w której starość byłaby kryterium pomocy³¹, to ludzie starsi mogą być wkrótce liczniej reprezentowani w grupie odbiorców pomocy społecznej (z powodu starzenia się społeczeństwa)³². Chciałabym zwrócić uwagę na dwa powiązane ze sobą zjawiska – ageizmu i przemocy wobec osób przebywających w domach pomocy społecznej.

1. Pojęcie **ageizmu** dziś już jest znane powszechnie, choć samej formy słowa nie można odnaleźć jeszcze w słownikach języka polskiego. Utworzono je opierając się na tej samej zasadzie morfologicznej, co rasizm czy seksizm i oznacza dyskryminację ludzi ze względu na wiek. Jest to nie tyle zapożyczenie z języka angielskiego, ale z uwagi na oddziałujące na językoznawstwo procesy globalizacji – internacjonalizm. Zjawisko dyskryminacji ze względu na wiek widać także na poziomie języka, np. mówi się „stara panna”, „stary piernik”. Każdy Polak zna powiedzenie „starość nie radość”.

Termin ‘ageizm’ wprowadził do nauki i literatury przedmiotu Robert N. Butler, odnosząc je do przemocowych i upokarzających działań wobec

³⁰ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. nr 64 poz. 593 z późn. zmianami).

³¹ Terminu ‘kryterium’ używam w tym miejscu w sposób nieściśły, bez odwołania do zapisów Ustawy o pomocy społecznej, gdzie stosuje się to pojęcie jako „kryteria dochodowe”, lecz jako kryterium klasyfikacyjne, służące wyodrębnieniu obiektów czy grup.

³² Co potwierdza *Sprawozdanie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej za rok 2013*, w którym odnajdujemy dane, że w Domach Pomocy Społecznej było zatrudnionych prawie tyłu pracowników co w Ośrodkach Pomocy Społecznej, <http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoleczna/raporty-i-statystyki/statystyki-pomocy-spolecznej/statystyka-za-2013> [22.10.2014].

osób starszych³³. Spotyka się niekiedy inne nazwy tego zjawiska np. geriatryzm³⁴ lub wiekizm³⁵.

Ageizm łączy się z takimi zachowaniami jak izolacja osób starszych, skutkujące wykluczeniem społecznym, a także nieuzasadnione obawy czy niechęć wobec nich. Istotnym przejawem ageizmu jest segregacja wiekowa, choćby na skutek powstawania instytucji specjalizujących się w świadczeniu usług dla osób w starszym wieku. Często łączy się ludzi starych w jednym środowisku, ale tym samym spycha i oddala od siebie problem starości. Niekiedy tworzy się całe miasta dla osób starszych, jak np. w USA (np. Sun City)³⁶, co nie wynika z woli tych osób, ale jest próbą uniknięcia problemów związanych ze starzeniem się. Społeczność lokalna może odrzucić osoby starsze, tworząc getta³⁷ czy niekiedy bardzo luksusowe quasi-więzienia. Współcześnie coraz częściej pokazuje się odrębność osób starszych z uwagi na ich specyficzne potrzeby, tworząc odpowiednią ofertę edukacyjną (np. uniwersytety trzeciego wieku, zajęcia sportowe dla seniorów) czy opiekuńczą (np. ekskluzywne domy starców lub osiedla dla seniorów).

Ważną koncepcją, prezentowaną tu przeze mnie za Piotrem Czekanowskim³⁸, wyjaśniającą powstanie ageizmu jest teoria subkulturyzacji ludzi starszych Arnolda Marshalla Rose'a. Ten amerykański socjolog zauważył rozwój subkultury, powstającej w wyniku zintensyfikowanych kontaktów osób starszych z ludźmi w swoim wieku, a nie z innymi grupami wiekowymi oraz ze względu na ich liczebność³⁹. Rodzaj i charakter interakcji wpływa na czynniki

³³ R. N. Butler, *Ageism: Another Form of Bigotry*, s. 243-246, cyt za: P. Czekanowski, *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 158, przypis 2. Na gruncie polskim pojęcie to badają i omawiają Małgorzata Halicka i Jerzy Halicki. Por.: *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009; *Przemoc wobec ludzi starych: na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim: praca zbiorowa*, M. Halicka, J. Halicki (red.), Temida 2, Białystok 2010; *Zagrożenia w starości i na jej przedpolu*, M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010.

³⁴ S. Krzywiński, *Geriatrya i psychogeriatrya. Zagadnienia ogólne*, [w:] *Zaburzenia psychiczne wieku podeszłego*, S. Krzywiński (red.), PZWL, Warszawa 1993, s. 18.

³⁵ *Słownik socjologii i nauk społecznych*, G. Marshall (red.), red. wyd. polskiego M. Tabin, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2004, s. 421.

³⁶ W Polsce takie plany mają władze gminy Zawichost Por. M. Pokrzycka-Walczak, *Powstanie miasteczko dla seniorów*, „Gazeta Samorządów i Administracji” 2013, nr 18, <http://www.zawichost.pl/upload/tmp212.pdf> [20.08.2014].

³⁷ P. Czekanowski, *Społeczne aspekty...*, s. 160.

³⁸ Ibidem.

³⁹ A. M. Rose, *The Subculture of the Ageism. A Framework for Research in Social Gerontology*, [w:] *Older People and Their Social World*, A. Peterson, A. M. Rose (red.), F. A. Davis Company, Philadelphia 1965, s. 3-6.

psychospołeczne, czyli właśnie relacje z innymi i ich jakość, ale też poczucie więzi i wspólnoty. By móc nazwać kategorię społeczną „subkulturą”, zdaniem Rose’a, oba zjawiska muszą występować jednocześnie. Seniorzy z kontaktów społecznych nie wycofują się dobrowolnie, ten proces jest zwykle wymuszony. Efektem (a może przyczyną) takiego działania jest podział na swoich i obcych („my młodzi” i „wy starzy”), idealizacja i kult młodości.

Richard A. Kalish w 1979 roku w artykule *THE NEW AGEISM AND THE FAILURE MODELS: A POLEMIC* w czasopiśmie „Gerontologist” przedstawił koncepcję „new ageism” – nowego ageizmu⁴⁰. Polega ono na uogólniającym, stereotypizującym podejściu do określonej grupy osób, przyczyniającym się do tego, że wszystkich starszych ludzi oceniamy tak samo, równając do tych najmniej zdolnych, zdrowych, żywotnych. Osoby w podeszłym wieku jawią się jako wymagające nieustannej opieki, schorowane, będące obciążeniem dla rodzin, samorządów, państwa. Takie uproszczone myślenie jest bardzo krzywdzące i skutkować może gerontofobią (pojęcie J. Bunzela⁴¹).

Dyskryminacja wobec osób starszych może przyjąć różne formy. Mogą to być formy bezpośrednie, gdy np. pracodawcy nie chcą zatrudniać osób starszych, ale też pośrednio – gdy ważne informacje z punktu widzenia grup zainteresowanych czy społeczności lokalnych umieszcza się w Internecie, co powoduje praktyczny brak dostępu do nich osób starszych. Natomiast R. Butler widzi dwie formy uprzedzeń wobec starych – łagodne i złośliwe⁴². Pierwsze z nich są subtelne i wynikają z naszych nie zawsze uświadomionych obaw przed starością, a drugie stanowią efekt stereotypizacji, np. głoszenie, że ludzie starsi są bezwartościowi, infantylni, są obciążeniem, niczego nie można się od nich nauczyć. Przyczyniać się to może do tego, że negatywny obraz starości występować będzie u samych ludzi starszych. Starość jawi się jako klęska.

Piotr Czekanowski wskazuje jednak na inne, ciekawe i paradoksalne sposoby widzenia starości. Nie zawsze potwierdzają się bowiem sądy o stereotypowym ocenianiu osób starszych, szczególnie na poziomie opinii indywidualnych skonfrontowanych z opinią grupy. Można bowiem zauważyć różnice w postrzeganiu tych, których znamy, rodziny czy przyjaciół. Dominują wówczas pozytywne opinie o bogatym doświadczeniu osób starszych, ich cierpli-

⁴⁰ R. A. Kalish, *The New Ageism and the Failure Models: A Polemic*, „Gerontologist” 1979, t. 19, s. 398-402.

⁴¹ Za: P. Czekanowski, *Spoleczne aspekty...*, s. 161.

⁴² Ibidem, s. 162.

wości, wyrozumiałości. Ta dwoistość jest sprzeczna z wiedzą na temat tworzenia się stereotypu, które jest uogólnieniem swoich doświadczeń⁴³.

2. Upokorzenie dzieje się również poprzez przemoc – fizyczną, psychiczną czy emocjonalną oraz zaniedbanie. Rodzina jest często środowiskiem **przemocy wobec osób starszych**⁴⁴. Definicja przemocy z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005⁴⁵ w rodzinie jest szeroka: „Obejmuje ona zarówno jednorazowe, jak i powtarzające się umyślnie działanie lub zaniechanie działania narażające członków rodziny na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność (w tym seksualną), powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne”⁴⁶. Zatem ustawa chroni wszystkich bez względu na ich wiek, płeć, wyznanie, status społeczny, majątek czy pochodzenie etniczne.

W Polsce przeciwdziałanie przemocy w rodzinie sprowadza się głównie do trzech typów działań – 1) ochronie dzieci przed krzywdą ze strony rodziców i opiekunów, 2) działania na rzecz kobiet i równouprawnienia płci, a także 3) przeciwdziałania alkoholizmowi⁴⁷. Aktów przemocy jest jednak zdecydowanie więcej, w różnych grupach społecznych, czy zawodowych. Stąd pomoc ofiarom przemocy winna mieć miejsce w różnych obszarach życia społecznego, m.in. w domach pomocy społecznej (DPS⁴⁸).

Fakt stosowania przemocy wobec ludzi starszych nagłaśniany jest przez media, ale powstają także badania i prace naukowe na ten temat⁴⁹. Odwo-

⁴³ Ibidem, s. 168-169.

⁴⁴ J. Wawrzyniak, *Dom i rodzina jako środowisko przemocy. Przegląd wyników badań w wybranych krajach Europy*, [w:] *Różne spojrzenia na przemoc*, R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), Wydawnictwo WSHE, Łódź 2008, s. 33-46.

⁴⁵ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180, poz. 1493 z późn. zm.).

⁴⁶ J. Wawrzyniak, *Dom i rodzina...*, s. 33.

⁴⁷ Ibidem, s. 34.

⁴⁸ Definicja szczegółowa „domu pomocy społecznej” zawarta jest w Ustawie o pomocy społecznej (Rozdział 2, art. 54 i 56). Jej zapisy brzmią następująco: „Art. 54. 1. Osobie wymagającej całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, niemogącej samodzielnie funkcjonować w codziennym życiu, której nie można zapewnić niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych, przysługuje prawo do umieszczenia w domu pomocy społecznej. Art. 56. Domy pomocy społecznej, w zależności od tego, dla kogo są przeznaczone, dzielą się na następujące typy domów, dla: 1) osób w podeszłym wieku; 2) osób przewlekle somatycznie chorych; 3) osób przewlekle psychicznie chorych; 4) dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie; 5) dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie; 6) osób niepełnosprawnych fizycznie; 7) osób uzależnionych od alkoholu”.

⁴⁹ L. Selerzyńska-Martela, *Przemoc instytucjonalna na przykładzie domów pomocy społecznej*, [w:] *Różne spojrzenia na przemoc*, R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), Wydawnictwo WSHE, Łódź 2008, s. 118-132.

lują się one do naturalnych praw człowieka i obywatela i ich realizację w DPS-ach. Za podstawę tych praw uważa się godność, „która jest kategorią aksjologiczną, a jej ochronę uznaje się za nieodzowny element dobra wspólnego każdej społeczności, poczynszy od rodziny, a kończąc na społeczności ogólnoludzkiej”⁵⁰. KONSTITUCJA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ gwarantuje każdemu obywatelowi te same prawa:

Mając na uwadze godność człowieka i obywatela będącą źródłem jego praw i wolności, państwo i społeczeństwo, jako wyraz troski o los najsłabszych biologicznie, ekonomicznie i społecznie współobywateli, w ramach polityki społecznej dokonało szeregu zmian w tym obszarze, a zwłaszcza w zakresie pomocy społecznej⁵¹.

Przykładem zabezpieczenia socjalnego wobec obywateli w podeszłym wieku są m.in. domy pomocy społecznej, które mają w założeniu udostępnić i ułatwić korzystanie każdemu obywatelowi z dóbr i wolności każdego obywatela. Pobyt w nich jest niezwykle trudną decyzją dla każdego podopiecznego, podobnie jak dla jego rodziny. Zwykle przewiduje się krótki okres adaptacji, w którym pensjonariusze muszą wymeldować się ze swojego mieszkania i przenieść na stałe do DPS-u. Nikt nie zadaje sobie pytania, co stanie się z podopiecznym, gdy dany dom zostanie zlikwidowany⁵².

Dom Pomocy Społecznej jest instytucją o charakterze totalnym, co wynika z „zaspokojenia wszystkich potrzeb w jednym zamkniętym obszarze oraz koniecznością współistnienia specyficznymi powiązanych stosunkach zależności i podporządkowania grupy pracowników i mieszkańców domu”⁵³. Z tego powodu obie grupy – opiekunowie i podopieczni patrzyć mogą na siebie stereotypowo, co jest dodatkowo wzmocnione przez standardy usług domów. Skutkować zaś to może tym, że pensjonariusze stają się uzależnieni od opiekunów, szczególnie, gdy domy ulokowane są poza centrum miast. Dodatkowo wpływa to na utrudnienie kontaktów z rodziną, co przyczynić się może do rzadszych odwiedzin przez rodzinę czy przyjaciół. Mieszkańcy DPS-ów nie uczestniczą także w życiu społeczności lokalnej, co powoduje zatem ze wszech miar wykluczenie społeczne⁵⁴.

⁵⁰ Ibidem, s. 120.

⁵¹ Ibidem, s. 120-121.

⁵² Sytuacja likwidacji DPS-u jest trudna do wyobrażenia, ale nie – niemożliwa, szczególnie w prywatnych domach opieki nad osobami starszymi.

⁵³ E. Tarkowska, *Ludzie w instytucji totalnej*, [w:] *Upośledzenie w społecznym zwierciadle*, A. Gustavsson, E. Zakrzewska-Manterys (red.), Wydawnictwo Żak, Warszawa 1997, s. 121-122, cyt za: L. Selerzyńska-Martela, *Przemoc instytucjonalna...*, s. 124.

⁵⁴ Jest to zjawisko, które może być skorelowane ze stanem zdrowia podopiecznych DPS-ów.

W sytuacji dominacji i podporządkowana niekiedy pojawia się przemoc, definiowana przez Irenę Pospiszyl jako: „wszelkie nieprzypadkowe ataki godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnej relacji”⁵⁵. W domach pomocy społecznej zatem dochodzi do przemocy, która – jak wynika z kontroli dokumentacji dyrektorskiej – przejawia się poprzez niewłaściwe formy komunikowania się z pensjonariuszami, wyśmiewanie, obmawianie, poniżanie, etykietowanie, manipulowanie podopiecznymi i personelem⁵⁶. Na te sytuacje ma wpływ zwykle tzw. czynnik ludzki, czyli relacje między pensjonariuszami a personelem, który wywołuje różnorodną przemoc: ekonomiczną (np. ograniczenie wydatkowania swoich funduszy przez pensjonariuszy), psychiczną (obojętność na ból i cierpienie pensjonariusza, a także na jego uczucia, czyli tęsknotę za rodziną czy miłość), fizyczną (bicie i molestowanie pensjonariuszy). Opiekunowie charakteryzują się często niskimi umiejętnościami i kompetencjami komunikacyjnymi i społecznymi.

Jest to konsekwencją funkcjonowania w instytucji, która upokarza:

Maltretowanie instytucjonalne to wszelkie legislacyjne działanie, postępowanie lub zaniedbanie ze strony władz publicznych albo następstwa działań osób prywatnych, zawodowo związanych z pensjonariuszami domów pomocy społecznej, które pociąga za sobą nadużycie, zaniedbanie, uszczerbek na zdrowiu, obniżenie bezpieczeństwa, zakłócenie stanu emocjonalnego albo pogwałcenie podstawowych praw⁵⁷.

Instytucja, jaką jest DPS, powołuje kolejne procedury i wymaga spełnienia formalności, które ograniczają znacząco indywidualizm w kontaktach z podopiecznymi. Z tego powodu w domach pomocy społecznej nie występują obszary, gdzie podopieczny może podjąć samodzielną, wolną decyzję. To działania upokarzające, szczególnie, że pobyt w DPS staje się dla pensjonariuszy dożywotni. Czasami nie uwzględnia się procedur skarg, które wnoszone są niekiedy do osób przejawiających przemoc. Prowadzone są niezapowiedziane kontrole pokoi mieszkańców, czym narusza się prawo jednostki do prywatności. W relacjach z pensjonariuszami instytucja wprowadza zdecydowanie protekcyjny ton, by umocnić swoją i tak dominującą pozycję wobec osób starszych.

⁵⁵ I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1994, s. 14.

⁵⁶ L. Selerzyńska-Martela, *Przemoc instytucjonalna...*, s. 120-121.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 126.

Podsumowanie

Działania w ramach pracy socjalnej można podzielić na trzy typy: (1) podejście terapeutyczne; (2) podejście „podtrzymujące”; (3) podejście emancypacyjne⁵⁸. Pierwsze polega na asyście jednostkom, skupieniu na ich potrzebach, na psychicznym funkcjonowaniu, na relacjach z innymi ludźmi jako podstawie interwencji i pomocy. Celem będzie nabycie strategii do radzenia sobie z problemami. Działania „podtrzymujące” zakładają jedynie tzw. pragmatyczne interwencje, czyli informowanie o dostępnych środkach i możliwościach uzyskania wsparcia. Natomiast rozwiązania emancypacyjne za swój cel obierają otwartą dyskusję i wyraźne opowiedzenie się za sprawiedliwością społeczną oraz zaangażowaną niezgodą wobec systemu pomocy. Które podejście zastosujemy w pracy socjalnej? Najlepiej, ale też najtrudniej byłoby wprowadzić ostatnie, ponieważ „Ważne jest, aby pracownicy socjalni na całym świecie odnosili się z refleksją do wyzwań i dylematów, z którymi się spotykają w codziennej pracy z poszczególnymi przypadkami”⁵⁹. Do tego konieczne stałoby się wprowadzenie praktyk antyopresyjnych, których głównym celem jest wyzwolenie od dyskryminacji i poczucia upokorzenia⁶⁰. „Antyopresyjna praktyka polega na wspieraniu klientów w kierowaniu ich własnym życiem, własnym doświadczaniu świata i takich działaniach, które korespondują z udziałem w różnych dziedzinach życia”⁶¹. Podstawą takiego myślenia (i działania) jest idea, która mówi, że należy różnice dostrzegać, ale potem je eliminować w praktyce. Jak pisze K. Slovenko:

Według Malcolma Payne’a, antydyskryminacyjne teorie praktyki pracy socjalnej starają się pomóc klientowi osiągnąć wgląd w to, jak dyskryminacja, ucisk i opresja oddziałują na ich życie i promować różne strategie występowania przeciwko dyskryminacji i uzyskiwania wzajemnego wsparcia⁶².

Jak tego dokonać? Są różne modele pracy z potrzebującymi, np. model PCS (*Personal, Cultural and Structural*) Neila Thompsona, pokazujący klienta w perspektywie osobistej, kulturowej i strukturalnej⁶³.

⁵⁸ Podają za: K. Slovenko, *Antydyskryminacyjna i antyopresyjna...*, s. 35-36.

⁵⁹ Ibidem, s. 36.

⁶⁰ Zdają sobie sprawę z faktu, że wielu podopiecznych DPS-ów z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie sprostać stawianym tu wymaganiom czy zadaniom, jednak wnioskuje o zmianę myślenia w tym względzie.

⁶¹ Ibidem, s. 38.

⁶² M. Payne, *Modern Social Work Theory*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2005, s. 279, 287, za: K. Slovenko, op. cit., s. 41.

⁶³ N. Thompson, *Anti-discriminatory Practice*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2006.

System pomocy winien opowiedzieć się za sprawiedliwością społeczną, nie zaś – za prawdą, obowiązującą racją, które prowadzą tylko i wyłącznie do dominacji i przemocy. „Pracownicy socjalni mają moralny i prawny obowiązek występowania przeciwko nierównościom i «upośledzeniom» społecznym»⁶⁴. Ważne są przy tym prowadzone w tym zakresie (jeszcze nieliczne) badania, bowiem z nich można czerpać wiedzę i wnioski do zmiany zastanej rzeczywistości. Należy pamiętać, że

Refleksja nad antyopresyjną praktyką ma pomóc pracownikowi socjalnemu zrozumieć społeczne determinanty opresji i zaangażować go w takie działania, które będą walczyć ze społeczną nierównością, różnymi formami dyskryminacji oraz poszukiwać takich sposobów pomocy, które zmienią pozycję osób wykluczanych w kierunku ich emancypacji⁶⁵.

Wydaje się jednak w tym kontekście, że jednostka może być wyzwolonym, świadomym podmiotem udzielającym pomocy innym, jednak same działania nie zależą tylko od niego.

BIBLIOGRAFIA

- Arendt H., *Eichmann w Jerozolimie: rzecz o banalności zła*, przekł. A. Szostkiewicz, wyd. 2 popr., Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1998.
- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczne. Serce i umysł*, przekł. zespół tłumaczy, Zysk i s-ka, Poznań 1997.
- Bourdieu P., Passeron J.-C., *Reprodukcja: elementy teorii systemu nauczania*, przekł. E. Neyman, wstępem opatrzyła A. Kłoskowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990.
- Chudy W., *Pedagogia godności: elementy etyki pedagogicznej*, oprac. A. Szudra, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009.
- Czekanowski P., *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012.
- Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009.
- Fook J., *Social Work. A Critical Approach to Practice*, wyd. 2, Sage, London 2012.
- Goffman E., *Instytucje totalne: o pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, przekł. O. Waśkiewicz, J. Łaszcz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011.
- Illich I., *Społeczeństwo bez szkoły*, przekł. F. Ciemna, przedm. B. Suchodolski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1976.
- Jedlicki J., *Nie daj się upokorzyć*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 1996.
- Słownik socjologii i nauk społecznych*, G. Marshall (red.), red. wyd. polskiego M. Tabin, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2004.
- Kalish R. A., *The New Ageism and the Failure Models: A Polemic*, „Gerontologist” 1979, t. 19.
- Krzywiński S., *Geriatrya i psychogeriatrya. Zagadnienia ogólne*, [w:] *Zaburzenia psychiczne wieku podeszłego*, S. Krzywiński (red.), PZWL, Warszawa 1993.
- Ossowska M., *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1970.

⁶⁴ K. Slovenko, *Antydyskryminacyjna i antyopresyjna...*, s. 45.

⁶⁵ Ibidem, s. 45.

- Payne M., *Modern Social Work Theory*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2005.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1994.
- Przemoc wobec ludzi starych: na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim: praca zbiorowa*, M. Halicka, J. Halicki (red.), Temida 2, Białystok 2010.
- Rose A. M., *The subculture of the ageizm. A framework for research in social gerontology*, [w:] *Older people and their social world*, A. Peterson, A. M. Rose (red.), F. A. Davis Company, Philadelphia 1965.
- Różne spojrzenia na przemoc*, R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), Wydawnictwo WSHE, Łódź 2008.
- Selerzyńska-Martela L., *Przemoc instytucjonalna na przykładzie domów pomocy społecznej*, [w:] *Różne spojrzenia na przemoc*, R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), Wydawnictwo WSHE, Łódź 2008.
- Slovenko K., *Antydyskryminacyjna i antyopresyjna praktyka pomocy pracy socjalnej*, „Praca Socjalna” 2009, nr 6.
- Szara strefa przemocy – szara strefa transformacji?: przestrzenie przymusu*, R. Sojak (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2007.
- Szatur-Jaworska B., *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*, [w:] *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, T. Lepalczyk (red.), Wydawnictwo Żak, Warszawa 1995.
- Szkuclarek T., *Pedagogika krytyczna*, [w:] *Pedagogika: podręcznik akademicki*, Z. Kwiecieński, B. Śliwerski (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Szmagalski J., *Teorie antydyskryminacyjnej pracy socjalnej w erze globalizacji*, [w:] *Pomoc społeczna, praca socjalna – teoria i praktyka*, K. Marzec-Holka (red.), Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 2003.
- Thompson N., *Anti-discriminatory Practice*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2006.
- Transformacja podszyta przemocą: o nieformalnych mechanizmach przemian instytucjonalnych*, R. Sojak, A. Zybortowicz (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2008.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. nr 64, poz. 593 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180, poz. 1493 z późn. zm.).
- Wawrzyniak J., *Dom i rodzina jako środowisko przemocy. Przegląd wyników badań w wybranych krajach Europy*, [w:] *Różne spojrzenia na przemoc*, R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), Wydawnictwo WSHE, Łódź 2008.
- Wróbel S., *Przemoc. Podmiot. Emancypacja*, [w:] *Szara strefa przemocy – szara strefa transformacji?: przestrzenie przymusu*, R. Sojak (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2007.
- Zagrożenia w starości i na jej przedpolu*, M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010.
- Zybortowicz A., *Przemoc i poznanie: studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1995.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Pokrzycka-Walczak M., *Powstanie miasteczko dla seniorów*, „Gazeta Samorządów i Administracji” 2013, nr 18, <http://www.zawichost.pl/upload/tmp212.pdf> [20.08.2014].
- Sprawozdanie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej za rok 2013*, [http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/raporty-i-statystyki/statystyki-pomocy-spoecznej/statystyka-za-2013/\[22.10.2014\]](http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/raporty-i-statystyki/statystyki-pomocy-spoecznej/statystyka-za-2013/[22.10.2014]).

SUMMARY**Humiliation in(of) social work
(on the example of ageism and elder abuse)**

The terms such as: humiliation, discrimination, domination, privileges, symbolic power, violence come from the dictionary of critical pedagogy. Researchers such as P. Freire, H. Giroux, P. McLaren, Z. Kwiecinski, L. Witkowski and T. Szkudlarek reveal the mechanisms of manipulation and abusive practices in the field of education, which create/ maintain/ develop social inequalities and discrimination. They pay attention to the fact that school (and state) systems neither fulfil the needs of individuals or society, nor allow to speak for groups representing different ethnic origin, religion, beliefs etc. Similar mechanisms are present in the field of social work, social policy and its institutions. A critical perspective is not permanently present in the theories of social work. Therefore, it seems appropriate to elaborate on this subject and emphasize a number of traps, danger mechanisms of domination and discrimination in social care, due to the nature of this institution, which bears the marks of a total institution. One can speak in this context about discriminatory practices against specific groups (eg. against seniors), but also reach the meta-narrative perspective and analyze the new academic discipline, which is social work.

KEYWORDS: social work, discrimination, dignity, violence, humiliation, ageism, emancipation